

Sygn. akt II AKa 237/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Zbigniew Makarewicz (sprawozdawca)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Anny Utnik-Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r.

sprawy **P. M.** oskarżonego z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 9 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K 124/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. na poczet kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 9 kwietnia 2014 r. do dnia 28 października 2014 r.;

III. zwalnia P. M. od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. M. został oskarżony o to, że

w dniu 5 maja 2013 roku w R., działając w zamiarze pozbawienia życia W. P. zadał mu uderzenie nożem w okolice nadbrzusza, powodując u niego ranę kłutą z przebicciem przedniej i tylnej ściany żołądka, uszkodzeniem trzustki oraz przecięciem żyły wrotnej i żyły głównej dolnej, które to obrażenia skutkowały masywnym krwotokiem wewnętrznym i wstrząsem pokrwotocznym, a w rezultacie zgonem pokrzywdzonego w dniu 6 maja 2013r.

tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Radomiu

I. uznał oskarżonego P. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, iż przewidując możliwość pozbawienia życia W. P. godził się na to i czyn ten zakwalifikował z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk skazał go na karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu P. M. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 maja 2013r. do dnia 9 kwietnia 2014r.

III. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego P. M. przepadek zatrzymanego jako dowód rzeczowy noża składanego;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego P. M. od ponoszenia kosztów sądowych.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 425 §1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez niepełną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej ich oceny poprzez:

- całkowite pominięcie dowodów z zeznań świadków w postaci członków

załogi karetki pogotowia przybyłych na miejsce zdarzenia oraz interweniujących funkcjonariuszy Policji, którzy odmiennie od M. J. i K. J. przedstawili stan mieszkania jaki zastali po przyjeździe na miejsce, zachowanie denata, który zdaniem tych świadków bagatelizował odniesione obrażenie, był wulgarny oraz nie chciał udać się do szpitala oraz stan nietrzeźwości w jakim znajdowały się M. J. i K. J. i w konsekwencji nieskonfrontowanie ze sobą zeznań tychże świadków,

- pominięcie faktu, że świadek M. J. znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego, o czym świadczą zeznania członków załogi karetki pogotowia, funkcjonariuszy policji oraz fakt, że nie była ona w stanie wezwać telefonicznie karetki pogotowia, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego uznania, że jej zeznania są wiarygodne, w sytuacji gdy prawidłowa ich ocena, dokonana z uwzględnieniem konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym wskazuje, że nie mogą one za takie zostać uznane,

2. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do zeznań świadka M. J. i dokonanie dowolnej oceny bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego, skutkującej uznaniem ich za w pełni wiarygodne

w sytuacji gdy świadek ten wskazywał konsekwentnie, iż oskarżony został tylko raz uderzony przez P. P., zaś ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że zarówno W. P. jak i P. P. zadawali uderzenia w głowę i twarz oskarżonemu, co zresztą ustalił Sąd orzekający (str. 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

3. art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu dowolnej ich oceny poprzez uznanie, że to wyłącznie działanie Oskarżonego doprowadziło do rozległości spowodowanych zadaniem ciosem uszkodzeń ciała, które stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, w sytuacji gdy jak to wynika z opinii biegłego lekarza patomorfologa część odniesionych przez W. P. obrażeń (biegły nie jest był w stanie wskazać które) powstała na skutek przesunięcia się ostrza noża wewnątrz podbrzusza pokrzywdzonego i nie była wynikiem uderzenia, a najprawdopodobniej przemieszczeniem się pokrzywdzonego spowodowanym stanem jego nietrzeźwości,

4. art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, dokonaniu dowolnej ich oceny bez uwzględnienia wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego i uznaniu, że użycie przez oskarżonego stwierdzenia, "wy P. do samochodu na M. nie wsiądziecie" było zwerbalizowanym zamiarem dokonania zabójstwa z zamiarem ewentualnym, w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu sekwencji zdarzeń z tego dnia, całokształtu zachowania oskarżonego i pokrzywdzonego oraz osób mających wówczas z nimi styczność należy uznać to za oczywistą nadinterpretację, gdyż takie stwierdzenie w okolicznościach niniejszej sprawy można uznać co najwyżej za szeroko rozumiane groźby,

5. art. 198 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa i samodzielne ustalenie przez Sąd orzekający okoliczności dotyczących zarówno stanu psychologicznego oskarżonego jaki istniał w chwili popełnienia zarzucanego czynu, jak również czynników psychologicznych, które zmotywowały go do jego popełnienia, w sytuacji gdy przedmiotowe ustalenia wymagają wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada,

6. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. polegającą na sporządzeniu niedopuszczalnie lakonicznego uzasadnienia w zakresie strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez odniesienie się jedynie do faktu użycia niebezpiecznego narzędzia oraz jednokrotnego ugodzenia W. P.

w podbrzusze, gdzie znajdują się ważne dla życia organy, bez wszechstronnego rozważenia przesłanek natury podmiotowej takich jak przyczyny oraz tło zajścia, osobowość sprawcy, jego zachowanie przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, stosunek do pokrzywdzonego, jak również rozważenia zamiaru działania oskarżonego ograniczonego do skutku w postaci średniego lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

7. art. 424 § 2 k.p.k. polegającą na braku jakiegokolwiek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku co do kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu i poprzestanie na jej wskazaniu, co uniemożliwia dokonanie w tym względzie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

1. przyjęciu, że oskarżony działał z ewentualnym zamiarem zabójstwa W. P., w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, że oskarżony swoim zamiarem obejmował co najwyżej skutek w postaci spowodowania naruszenia czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, zaś jego działanie skutkowało nieumyślnym spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego skutkującego jego zgonem,

2. przyjęciu, że oskarżony po opuszczeniu mieszkania M. J. udał się do swojego domu skąd zabrał nóż, którym następnie ugodził W. P. w sytuacji gdy brak jest ku temu jakichkolwiek dowodów, a co więcej, z wyjaśnień oskarżonego, potwierdzonych zeznaniami świadków K. M.

i M. J. jednoznacznie wynika że nóż, którym ugodzony został W. P., oskarżony nosił cały czas przy sobie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na uznaniu oskarżonego za winnego umyślnego spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego oraz nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującego jego zgonem.

Ewentualnie, na wypadek uznania powyższego wniosku za niezasadny, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny uznał, że wniesiona apelacja na uwzględnienie nie zasługuje.

Zarzucając obrazę przepisów postępowania apelacja koncentruje się na obrazie art. 7 i 410 k.p.k.. Podnosząc obrazę art. 410 k.p.k. skarżący nie wskazuje jakie dowody sąd meriti pominął przy ocenie winy oskarżonego, ewentualnie na jakich dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy poparł swoje ustalenia. Z tego względu przedmiotowy zarzut zgłoszony został wyłącznie na użytek apelacji; nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy i nie zasługuje na uwzględnienie.

Natomiast zarzut obrazy art. 7 k.p.k. jest typową polemiką z ustaleniami sądu orzekającego w I instancji.

Przede wszystkim apelacja zarzuca błędną ocenę zeznań świadka M. J. wyciągając błędne wnioski z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zeznania tego świadka nie są jedynym i podstawowym dowodem uznania winy oskarżonego za udowodnioną. Jedyna istotna okoliczność to stwierdzenie, że obrażenia których doznał pokrzywdzony spowodował oskarżony.

Oskarżony natomiast i apelacja nie kwestionują faktu, że zadał on cios nożem pokrzywdzonemu, który spowodował jego śmierć.

Wbrew stanowisku apelacji zeznania te potwierdzają świadkowie „w postaci członków załogi karetki pogotowia przybyłych na miejsce zdarzenia oraz interweniujących funkcjonariuszy Policji”. Fakt czy w mieszkaniu był porządek i że pokrzywdzony nie chciał się udać do szpitala jest okolicznością drugorzędną. Natomiast M. i K. J. nie ukrywały, że są pod wpływem alkoholu i że wszyscy uczestnicy tragicznie zakończonego spotkania spożyli dużą ilość alkoholu. Nie zmienia to jednak okoliczności, że mimo stanu nietrzeźwości M. J. oraz jej córka K. J. wezwały karetkę pogotowia i funkcjonariuszy Policji oraz poinformowały o przebiegu zdarzenia, co świadczy o tym, że mimo wypitego alkoholu były w stanie ocenić realnie zaistniałą sytuację.

Błędnie wskazuje również apelacja, że M. J. zeznała, iż oskarżony został tylko raz uderzony przez P. P., bowiem takie zeznania złożyła K. J., zaś sąd między innymi na podstawie zeznań M. J. ustalił zgodnie z życzeniem apelacji, że oskarżony został pobity przez braci W. i P. P..

W tych warunkach powyższe zarzuty dotyczą kwestii drugorzędnych, błędnie interpretowanych przez apelację, które nie mają istotnego wpływu na ocenę winy oskarżonego.

Podobnie nie można zaakceptować stanowiska apelacji (zarzut I pkt 4), że sąd dokonał nadinterpretacji gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego „wy P. do samochodu na J. (a nie na M. jak wskazuje apelacja) nie wsiądziecie”

Tego rodzaju groźba nie jest „zwerbalizowanym zamiarem dokonania zabójstwa z zamiarem ewentualnym”, lecz była to groźba, która mogła podczas jej spełnienia przybrać różną postać. W przypadku sprawy niniejszej została ona zrealizowana przez zadanie ciosu nożem pokrzywdzonemu. Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że część obrażeń wewnętrznych spowodowanych w wyniku przesunięcia się ostrza noża powstała z winy pokrzywdzonego w wyniku stanu jego nietrzeźwości. Tego rodzaju stwierdzenia należy potraktować jako domniemanie skarżącego. Należy wskazać, że w momencie zadania ciosu nożem oprócz pokrzywdzonego i oskarżonego nie było innych świadków zdarzenia. Fakt zadania ciosu nożem ma charakter dynamiczny i sprawca może wykonać różny ruch ręką jak i całym ciałem (zwłaszcza będąc w stanie nietrzeźwości, w którym znajdował się oskarżony – co sam przyznał w swoich wyjaśnieniach).

Pokrzywdzony natomiast, bez względu na stan trzeźwości, nie miał obowiązku oczekiwać nieruchomo na zadanie ciosu. Z tego względu spowodowane u pokrzywdzonego obrażenia obciążają w całości oskarżonego, bowiem nie powstałyby one gdyby cios nie został zadany.

Kolejnym zarzutem podnoszonym przez apelację jest obraza art. 198

§ 1 k.p.k. polegająca na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego psychologa, który również nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim należy wskazać, że taki wniosek nie został zgłoszony przez obrońcę. Sąd natomiast nie mając wiadomości specjalnych, nie naruszył kompetencji psychologa i nie dokonał oceny profilu osobowościowego oskarżonego. Sąd jedynie wyciągnął wnioski z materiału dowodowego sprawy, w tym z wyjaśnień oskarżonego, który sam stwierdził „Byłem zły na chłopaków, bo jak mogło być inaczej. Dostałem w „mordę” za nic” (k. 103). Oskarżony nie negował faktu wypowiedzianych gróźb i że czuł się pijany „tzn. byłem dobrze

podcięty” (k. 104). Natomiast okoliczności, że alkohol rozluźnia hamulce moralne, powszechnie są znane na podstawie doświadczenia życiowego.

W takich okolicznościach sąd meriti był uprawniony do wyprowadzenia wniosku, że to złe emocje spowodowały powrót oskarżonego pod mieszkanie M. J. zakończony tragicznym zadaniem ciosu nożem pokrzywdzonemu, który spowodował jego zgon.

Można się zgodzić z apelacją, że w sprawie brak jest dowodów na stwierdzenie, że oskarżony udał się do domu po nóż, lecz nie zmienia to faktu, że powrócił on pod to mieszkanie z nożem w godzinach rannych, kiedy uczestnicy biesiady alkoholowej mogli już spać i przedmiotowego noża użył wobec pokrzywdzonego.

Sąd trafnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że miało to miejsce na zewnątrz budynku, bowiem przeczą temu zarówno nagrania z monitoringu, jak i ślady krwi pokrzywdzonego zlokalizowane w okolicach drzwi wejściowych do mieszkania.

Natomiast można częściowo uznać za zasadne zarzuty z pkt I ppkt 6 i 7 apelacji – obrazy art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., że uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotyczące strony podmiotowej oskarżonego oraz podstawy prawnej mogłoby być bardziej wyczerpujące. Takie uwagi można odnieść prawie do każdego uzasadnienia, bowiem w ocenie skarżących w każdym przypadku przedmiotową okoliczność można uzasadnić bardziej obszernie i szczegółowo.

O trafności wyroku nie decyduje jednak uzasadnienie, lecz materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

W sprawie niniejszej sąd wskazał jakie przesłanki podmiotowe legły u podstaw uznania winy oskarżonego i wykazał, że było to działanie spowodowane wypiciem nadmiernej ilości alkoholu i poczuciem krzywdy doznanej w wyniku pobicia. W dacie czynu zgodnie z opinią psychiatryczną oskarżony miał możliwość rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Natomiast każdy przeciętnie myślący człowiek wie, że zadanie ciosu nożem w miejsce usytuowania newralgicznych organów dla życia ludzkiego, powoduje uszkodzenie tych organów i przy braku natychmiastowej pomocy medycznej, śmierć pokrzywdzonego.

Oskarżony zadając umyślnie cios nożem pokrzywdzonemu w „nadbrzusze” miał możliwość przewidzenia, że może on spowodować jego śmierć i na to się godził, a więc działał z zamiarem ewentualnym dokonania zabójstwa.

W tych warunkach nie zasługuje na uwzględnienie wniosek apelacji o uznaniu „oskarżonego za winnego umyślnego spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego oraz nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującego jego zgonem”.

Gdyby rzeczywiście, zgodnie z wnioskiem apelacji, oskarżony umyślnie dążył do spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego to cios nożem umiejscowiłby w takim miejscu ciała pokrzywdzonego gdzie nie ma organów istotnych dla życia ludzkiego.

Oskarżony działał umyślnie – zgodnie z wnioskiem apelacji, a wyprowadzony cios nie był działaniem obronnym, przypadkowym, co w sposób jednoznaczny potwierdza opinia sądowo – lekarska (k. 466 – 467, 644 – 646, 719).

Powyższe okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, sąd miał na uwadze przy ocenie winy oskarżonego i trafnie zakwalifikował jego czyn z art. 148 § 1 k.k. W przeprowadzonej przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego sprawy Sąd Apelacyjny nie stwierdził błędów natury faktycznej i logicznej i w pełni je podziela. Możliwość przeciwstawienia tym ustaleniom odmiennego poglądu wyrażonego w apelacji, jest uprawnieniem obrońcy, lecz nie świadczy o tym, że zaskarżony wyrok został wydany w wyniku błędu

w ustaleniach faktycznych.

Orzeczona wobec oskarżonego kara uwzględnia okoliczności zdarzenia i przy uwzględnieniu, że czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą do 15 lat, 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności, nie może być uznana za niewspółmiernie surową.

Z powyższych względów wobec nie stwierdzenia uchybień uwzględnionych z urzędu oraz podzielając stanowisko sądu I instancji, Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie dotyczące aresztu między instancyjnego uzasadnia art. 63 § 1 k.k. zaś odnośnie kosztów sądowych za drugą instancję art. 624 § 1 k.p.k. bowiem oskarżony nie posiada majątku i ma do odbycia stosunkowo długą karę pozbawienia wolności.